

Miasto dla ludzi

Lubelskie standardy infrastruktury pieszej



SPRAWOZDANIE ZE SPACERU BADAWCZEGO

"Miasto dla ludzi. Lubelskie standardy infrastruktury pieszej"

19.11.2015, czwartek, godz. 10.00,

Osiedle Skarpa (Dom Kultury "Skarpa", ul. Przytulna 4)

Trasa spaceru:

Plac przed Domem Kultury "Skarpa" ul. Przytulna 4 - Boisko przy ul. Romantycznej - Aleja Młodości

Wnioski ze spaceru:

I. Plac przed Domem Kultury "Skarpa"

1. Co sprawia, że ta przestrzeń jest atrakcyjna i gościnna?
Jest tu ładnie, kolorowo, czysto. Przestrzeń jest zadbane, są posadzone kwiaty. Jest infrastruktura: ławki, sprzęty do ćwiczeń, scena. Ładne otoczenie, drzewa.
2. W jaki sposób przestrzeń nas zaprasza?
Czujemy się zaproszeni, kiedy coś się dzieje, np. festyny, spotkania itp. Zaprasza nas kolorystyka, pachnące kwiaty. Jest to dobre miejsce do spotkań, ponieważ są tu ławki, jest cisza, jest tu przyjemny chłód podczas upałów. Można poleżeć na ławce.
3. Czy czujemy się tutaj bezpiecznie i dlaczego?
Tak. Przychodzą tu osoby, które się znają, obcy tu nie przychodzą, chociaż zdarzały się przypadki napaści. Ławki wieczorami służą jako miejsce spotkań pijących alkohol.
4. Czy ta przestrzeń budzi jakieś emocje? Jakie?
Satysfakcja, że jest to nasza przestrzeń, jej wygląd jest owocem naszej pracy. Mieszkańcy sami sadzili kwiaty i je pielęgnują. Organizują tu kameralne imprezy, grillowanie, itp.
5. Czego brakuje w przestrzeni? O czym marzymy?
Potrzebna jest poręcz przy schodach. Przydałby się cień (zadaszenie). Planowana jest ścieżka z otoczeków, które będą się nagrzewały i będą służyć do masażu receptorów stóp. Brakuje stołów, przydałby się automat z kawą i herbatą oraz wodą. Fajny byłby tor do gry w bule, ale trzeba by jakoś zabezpieczać bule przed kradzieżą, więc dostęp do nich byłby utrudniony. Czasem rodzice skarżą się, że nie ma tu miejsca do zabawy dla dzieci, gdyż siłownia jest dla dorosłych. Rodzic nie może skorzystać z siłowni, bo wtedy dziecko nie ma co robić.
6. Czy to miejsce jest zaplanowane z myślą o ludziach? Po czym można to poznać?
Tak, oczywiście. Odbyły się warsztaty projektowe, w których brali udział mieszkańcy. Ich pomysły zostały skonsultowane z architektami i tak powstał projekt tego miejsca.
7. Czy miasto i jego władze interesują się przestrzenią osiedli? Kto o nią najbardziej dba?
O miejsce dbają mieszkańcy, dzięki czemu nie ma dewastacji. Władze spółdzielni dołożyły pieniądze na kostkę brukową, by w ten sposób miejsce nie było "niedokończone". Władze współpracują ze spółdzielnią w sprawach całego osiedla.

II. Boisko przy ul. Romantycznej

1. Co sprawia, że ta przestrzeń jest atrakcyjna i gościnna?
Przestrzeń jest przystosowana dla dzieci i młodzieży i chętnie używana. Dla małych dzieci jest plac zabaw, który jest ogrodzony żywopłotem, co zapewnia bezpieczeństwo. Jednocześnie

miejsca jest na tyle dużo, że dzieci mają się gdzie wybiegać. Dla młodzieży jest otwarte boisko, zawsze dostępne. Ławki bez oparcia umożliwiają siedzenie w dowolną stronę. Rzeźba jest elementem ciekawym i charakterystycznym. Jest to miejsce spotkań i imprez plenerowych.

2. W jaki sposób przestrzeń nas zaprasza?

Miejsce żyje, cały czas coś tu się dzieje. Zadbany, uporządkowany, czysty teren, ładny trawnik zaprasza, by wejść. Elementy uatrakcyjniające: graffiti na ścianie, mozaika na murku, rzeźba.

3. Czy czujemy się tutaj bezpiecznie i dlaczego?

Miejsce jest oddzielone żywopłotem od ulicy, więc dzieci mogą się bezpiecznie bawić. Przestrzeń jest otwarta, brak zakamarków. Dobre oświetlenie (również rzeźba będzie oświetlona). Podczas "Akcji Lato" dla dzieci, które spędzają wakacje w mieście, mogą budować sobie szałas i wigwamy, a także po prostu się wybiegać. Brak osób, które piją, bo za bardzo są widoczni.

4. Czy ta przestrzeń budzi jakieś emocje? Jakie?

Pozytywne. Miejsce jest zaciszne, wyciszające, jest oazą spokoju, sprzyja relaksowi. Widać innych ludzi, jak korzystają z przestrzeni. Można się tu czuć jak u siebie w ogródku. Można się nim pochwalić, inni nam zazdroszczą.

5. Czego brakuje w przestrzeni? O czym marzymy?

Dobre byłyby spotkania integracyjne. Rabatki, by upiększyć przestrzeń. Mogłoby być więcej urządzeń na placu zabaw. Kosze na psie odchody, woreczki. Ławki z oparciem pośrodku, by można było siadać na dwie strony. Przydatne byłyby stoły (np. z szachownicą). Brakuje kiosku oraz spożywcza, kawiarenki. Brakuje toalety i punktu z wodą, by umyć ręce, dać pić psu, itp. Dzięki temu można by było przebywać na dworze dłużej. Mogłoby powstać miejsce na karmę dla ptaków. Brakuje cienia. Można by rozwieszać płócienne dachy na okres lata. Taki daszek przydałby się zwłaszcza nad piaskownicą.

6. Czy to miejsce jest zaplanowane z myślą o ludziach? Po czym można to poznać?

Początkowo tak nie było zaprojektowane, lecz przestrzeń została stopniowo przystosowana do potrzeb. Plac zabaw powstał w konsekwencji tego, że wszystkie place sprzed bloków zostały zlikwidowane. Lokalizacja rzeźby w tym miejscu jest wynikiem kompromisu, lecz wiele osób bardzo chwali to miejsce.

7. Czy miasto i jego władze interesują się przestrzenią osiedli? Kto o nią najbardziej dba?

Miejscem opiekuje się administracja. Jest coraz lepszy nadzór. Dbałość o porządek, czystość.

III. Aleja Młodości

1. Co sprawia, że ta przestrzeń jest atrakcyjna i gościnna?

Nowa nawierzchnia dobrej jakości. Piękne drzewa. Miejsce posiada urok, jest uporządkowane, czyste. Człowiek idzie z przyjemnością. Dużo bocznych chodników, by było wygodnie dojść z każdego miejsca. Miejsce "cieszy oko". Szeroki, elegancki chodnik, "światowy blichtr". Dużo sklepów i aptek.

2. W jaki sposób przestrzeń nas zaprasza?

Swoim wyglądem, nawierzchnią, zielenią, porządkiem.

3. Czy czujemy się tutaj bezpiecznie i dlaczego?

Jest na tyle szeroko, że można spokojnie się wyminąć, nawet rowery nie przeszkadzają. Jest dobre oświetlenie, nie ma zasadzek. "Autostrada dla pieszych". Statystyki mówią, że Czuby są bardzo bezpieczną dzielnicą.

4. Czy ta przestrzeń budzi jakieś emocje? Jakie?

Pozytywne emocje. Jest przyjemnie. Przestrzeń nas zaprasza, jest dobrym miejscem spotkań. Lansownia, miejsce, gdzie można się pokazać, spotkać ze znajomymi. Gościnny trakt osiedlowy. W niedzielę to jest takie nasze Krakowskie.

5. Czego brakuje w przestrzeni? O czym marzymy?

Brakuje ławek, zwłaszcza z oparciami. Przydałyby się kawiarnie, budka z lodami, kawą, restauracja, gdzie można by wyjść ze znajomymi, kiedy nie chce się ich przyjmować w domu. Brakuje cienia. Przydałyby się sklepy odzieżowe i obuwnicze, a także większa ilość zieleni, np. niskopienne drzewka. Brakuje koszy na psie odchody.

6. Czy to miejsce jest zaplanowane z myślą o ludziach? Po czym można to poznać?

Projekt został przemyślany. Promenada jest prosta, brak skrzyżowań ze ścieżkami rowerowymi. Drzewa z czasem urosną i będzie więcej cienia. Nawierzchnia jest zróżnicowana, odwrócona kostka jest lepsza dla wózków, a kostka z rowkami zapewnia lepszą przyczepność, gdy jest ślisko. Jest szeroko, więc może iść tędy duża ilość ludzi.

7. Czy miasto i jego władze interesują się przestrzenią osiedli? Kto o nią najbardziej dba?
Miejscem opiekuje się administracja, która często zastępuje służby miejskie (które np. nie sprzątały spadających z drzewa śliwek, nie kosiły trawy). Mieszkańcy nie wiedzą, kto jest zarządcą danego terenu, zastanawiają się, czy to jest "nasze" czy "ich".

Lista uczestników:

Dominika Birycka
Danuta Burdzicka
Anna Filipek
Renata Kiełbińska
Anna Korycińska
Janina Kozłowska
Irena Miedzianowska
Jadwiga Rosłoń
Marcin Skrzypek
Barbara Stalewska
Irena Warszawa
Irena Wójcik

Sporządziła:
Anna Korycińska
19.11.2015